

Błogosławiony Stefan Wincenty Frelichowski (23 lutego)

Urodził się 22 stycznia 1913 roku w Chełmży. Był chłopcem żywotnym, ciekawym świata, ale zdolnym do skupienia i powagi. Wychowywany w rodzinie katolickiej, służył do mszy jako ministrant. Szczególne wydarzenie wiąże się z mszą prymicyjną jednego z księży. Znajomi 11-letniego wtedy Wicka opowiadali, że błąkał się po mszy po mieście, nie mogąc trafić do domu. Nigdy nikomu nie opowiedział o czym wtedy myślał. W szkole był w Sodalizacji Mariańskiej i harcerstwie. W 1931 roku Wincenty wstąpił do seminarium. „Wesołek” jak go nazywali klerycy, był dobrym studentem i kolegą, cieszył się zaufaniem wykładowców. Po święceniach kapłańskich był wikariuszem w Toruniu. Uczynny i uśmiechnięty ksiądz podbił serca parafian. Dla każdego miał dobre słowo, radę, nigdy nie odmawiał pomocy. Nie przestał być harcerzem. Jako instruktor często wyjeżdżał z dziećmi na biwaki i wycieczki. Po wybuchu wojny został uwięziony przez gestapo. Gdy inni więźniowie upadali na duchu on pocieszał, dzielił się głodowymi racjami żywności, odprawiał potajemnie msze, spowiadał, organizował pomoc więźniom chorym na tyfus. Sam zaraził się tą chorobą. Wyczerpany tyfusem zmarł w Dachau 23 lutego 1945 r. Został beatyfikowany 7 czerwca 1999 roku. Jest patronem harcerzy polskich. **Modlitwa.** Boże, Ty kierujesz losami ludzi i dzięki Tobie wśród nas mogą pracować prawdziwi apostołowie miłości. Za przykładem błogosławionego Wincentego, dopomóż nam, byśmy potrafili dochować wierności ideałom młodości.

Święty Błażej (3 lutego)

Urodził się w bogatej rodzinie w Armenii. Miał być lekarzem. Porzucił jednak swój zawód i udał się na pustynię. Po śmierci biskupa, miejscowy kler zwrócił do Błażeja, by ten kierował diecezją. Gdy cesarz Licyniusz, przesładował chrześcijan Błażej chronił się w jednej z pieczar górskich, skąd nadal rządził diecezją. Jednak ktoś doniósł o miejscu kryjówki i biskup został uwięziony. Daremne okazały się groźby, by zmusić go do porzucenia wiary. Został ścięty mieczem. Jedną z legend mówi, że św. Błażej prowadzony do miasta dokonał kilku cudów. Drugą opowieścią jest historia chłopca, któremu święty uratował życie, gdy ten zakrztusił się ością. Na pamiątkę tego uzdrowienia Błażej czczony jest jako patron wszelkich chorób gardła. Jest jednym z Czternastu Wspomożycieli – orędowników, do których można się zwracać o pomoc lub opiekę. Św. Błażej jest także patronem lekarzy, mówców, śpiewaków oraz wszystkich innych osób, które muszą dbać o swoje gardło i struny głosowe. **Modlitwa.** Boże, tacy jesteśmy skupieni na rzeczach małych i sprawach nieważnych. Przechodzimy nieraz obojętnie wobec naszych bliźnich, marnując tyle okazji, aby w Twoim imieniu czynić dobro. Udziel nam Panie swojej łaski, abyśmy byli wrażliwsi na potrzeby innych i czynili jak najwięcej dobra. Amen.

Święci Cyryl i Metody (14 lutego)

Konstantyn zostawszy mnichem przyjął imię Cyryl, a jego brat Michał – imię Metody. Metody urodził się ok. 820 r., a Cyryl ok. 7 lat później. W 861 r. cesarz wysłał ich z misją do Chazarów, a po 2 latach na wyprawę misyjną do Słowian. Cyryl i Metody wybrani zostali między innymi dlatego, że bracia znali język słowiański jeszcze z dzieciństwa. Jednak gdy dotarli na miejsce okazało się, że sama znajomość języka nie wystarczy. Wówczas Cyryl uznał, że najlepiej przybliżą morawskim Słowianom chrześcijaństwo, jeżeli będą mogli korzystać z dzieł liturgicznych w zrozumiałym dla Słowian alfabecie – i specjalnie po to stworzył nowy alfabet – glagolicę. Inni misjonarze czując zagrożenie ze strony braci oskarżyli ich przed papieżem, że przekładają święte pisma na barbarzyńskie języki. Zostali wezwani do Rzymu, ale papież Hadrian II stanął po ich stronie. Niestety kolejny papież Jan VIII ponownie zakazał używania języków słowiańskich w liturgii. Cyryl umarł pierwszy. Prosił jednak starszego brata, by nigdy nie zaniechał ich wspólnego dzieła. Święci Cyryl i Metody są patronami Europy, Słowian i ekumenizmu. **Modlitwa.** Boże, Tyś posłał świętych Cyryla i Metodego, by ludom Europy głosili naukę Twojego Syna. Daj i nam umysł jasny i serce czułe, byśmy idąc przez życie świadczyli prawdę Ewangelii. Amen.



PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Święci i błogosławieni

Luty

Nr II

Święta Apollonia (9 lutego)

Była królewską córką. Około 249 mieszkańcy Aleksandrii dokonali pogromu ludności chrześcijańskiej. Pojmanych wówczas chrześcijan zgromadzono w pogańskiej świątyni, by oddali cześć bóstwom pogańskim. Wielu poniosło wtedy śmierć męczeńską. Wtedy też pojmano Apollonię. Była w podeszłym wieku. Nie zwracając na to została rzucona na ziemię. Zmiażdżono jej ciało, powybijano zęby. Następnie rozszalały tłum rozpałł stos za miastem i zagrożono, że spali się ją żywcem, jeśli nie będzie złożyła Chrystusowi. Apollonia zdobyła się na heroiczny akt i sama wskoczyła w ogień, z obawy, by poganie nowymi katuszami i powolną śmiercią nie złamali jej woli. Apollonię często przedstawia się z obcęgami, jako symbolem jej męczeństwa. Zawsze wzywano świętą w przypadku bólów zęba. Jest także patronką dentystów. Zgodnie ze świadectwami z XV wieku, tą świętą uznawano za patronkę Królestwa Polskiego. **Modlitwa.** Boże Wszechmogący, postawa świętej Apollonii, świadczy o sile i miłości, z jaką człowiek może oprzeć się prześladowcom i nie zaprzecić się wiary. Daj nam odwagę w męznym wyznawaniu wiary. Amen.



Święty Onezym (16 lutego)

Onezym był niewolnikiem chrześcijanina o imieniu Filomen, który mieszkał w Kolosach. Marząc o życiu wolnego człowieka zbiegł do Rzymu tam spotkał św. Pawła i wyznał mu, co zrobił. Ówczesne prawo wymagało, aby Paweł ujął niewolnika i zwrócił go właścicielowi. Jednak wziął Onezyna ze sobą i opowiedział mu o Chrystusie. Gorliwy uczeń szybko stał się jednym z pomocników apostoła. Wiedząc, że jako niewolnik jest narażony na niebezpieczeństwo św. Paweł wysłał go do Filomena z listem, w którym prosi o wyzwolenie Onezyna. Paweł nazywał Filomena swoim bratem a Onezyna swoim dzieckiem. Dalsze losy Onezyna nie są znane. **Modlitwa.** Boże, módlmy się za tych, którzy żyją w ciemności, są zrozpaczeni i ślepi na światło Twego Królestwa. Oświeć ich, aby potrafili odnaleźć drogę Twego zbawienia. Poprowadź ich do siebie. My przyjmujemy ich jak braci i siostry i obdarujemy miłością, tak jak Ty Panie obdarowujesz nas. Amen.